

Warmia warto!

Przegląd Warmiński



Rej. PR 285 Miesięcznik Powiatu Olsztynskiego

Pismo bezpłatne

W paradzie pojedzie też „babcia”...



Pierwsza Powiatowa Parada Wozów Strażackich, konkurs wieńców dożynkowych, konkursy kulinarne, pokazy rzemiosła, rękodzieła, czy zabawa przy muzyce folkowej i ludowej.

[> str 3](#)

Kobuły już się cieszą



Investycje i remonty na drogach powiatowych trwają. Choć w związku z tym pojawiają się utrudnienia w ruchu, to cierpliwość mieszkańców zostaje nagrodzona.

[> str 5](#)

Kapsuła czasu skryta pod ziemią



Naukowcy odnaleźli pozostałości pierwszej średniowiecznej lokacji obecnego Barczewa. Archeolodzy odszukane grodzisko nazwali „Warmińskimi Pompejami”, bo i ta osada pozostała właściwie niezmienną.

[> str 7](#)

Konkurencja była bardzo mocna



W dniach 9-10 sierpnia odbyła się największa i najważniejsza impreza kolarska w regionie, czyli 29. Międzynarodowy Wyścig Kolarski Dookoła Jeziora Luterskiego o Puchar Warmii.

[> str 8](#)

Nowy rok szkolny w powiecie pełen nowości Zmiany na lepsze w powiatowej edukacji

Nowe zaplecze edukacyjno-dydaktyczne Zespołu Szkół Rolniczych w Smolajnach, nowe kierunki kształcenia i innowacje pedagogiczne – to nowości, jakie pojawiły się w powiatowej oświacie w roku szkolnym 2014/15. Edukację w jednostkach prowadzonych przez powiat rozpoczęło 1 września około 1700 uczniów.

EJ, MBM

i@powiat-olsztynski.pl

Kolejny rok szkolny w sposób szczególny rozpoczął się dla uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Rolniczych w Smolajnach – w nowej bazie dydaktycznej, ale w Dobrym Mieście. Stary budynek wymaga remontu i nie zapewniał należytej jakości kształcenia. Samorząd Powiatu Olsztynskiego podjął decyzję o przystosowaniu pomieszczeń warsztatowych Zespołu Szkół w Dobrym Mieście na potrzeby dydaktyczne uczniów szkoły rolniczej. W inauguracji roku szkolnego wziął udział starosta olsztynski.

Nowe zaplecze dydaktyczne

Siedziba szkoły dalej pozostaje w Smolajnach. Tam również, jak do tej pory, będzie się odbywała praktyczna część nauki zawodu. Samorząd powiatu zadbał również o to, aby uczniowie byli bezpłatnie przewożeni autobusem z jednego miejsca na drugie. Nowa baza dydaktyczna to jedenaście sal lekcyjnych, pracownia komputerowa, pomieszczenia administracyjne, toalety i duża aula, która będzie wykorzystywana na różnego rodzaju uroczystości.

– Czujemy się tu bardzo dobrze od pierwszych chwil – zachwalała dyrektor szkoły, Joanna Maziuk. – Warunki kształcenia znacznie się poprawiły. Dokonałiśmy dziś symbolicznego otwarcia tej samej, ale odnowionej szkoły.

Starosta olsztynski, Mirosław Pamuch podziękował wszystkim zaangażowanym w prace nad otwarciem obiektu i złożył życzenia uczniom na



Nową bazę dydaktyczną z 11 salami lekcyjnymi, pracownią komputerową i aulą otwierali sami uczniowie szkoły rolniczej

nowy rok szkolny.

– Wypełnijcie szybko ten budynek swoją nauką, gwarem na korytarzach i uśmiechami. Życzę Wam wielu sukcesów i tego, abyście byli zawsze dumni ze swojej szkoły.

Przebudowa pomieszczeń trwała dwa miesiące. Koszt inwestycji to około 250 tysięcy złotych. Środki pochodzą z budżetu powiatu.

Klasa mundurowa i filmowa

W jednostkach oświatowych Powiatu Olsztynskiego próg szkolny przekroczyło 1 września około 1700 uczniów, z czego blisko 370 to uczniowie klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych. Ci ostatni będą zdobywać wiedzę w klasach o kierunkach: technik logistyki, technik informatyk, technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, technik hotelarza, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik rolnik i technik architektury krajobrazu. W zasadniczych szkołach zawodowych kształcić się będą przyszli mechanicy pojazdów samochodowych, sprzedawcy, ślusarze, kucharze, piekarze, fryzjerzy, elektrycy, elektromechanicy, stolarze, drukarze i tapiczerzy.

Nowy rok to też nowe kierunki kształcenia i innowacje pedagogiczne.

– W Zespole Szkół w Biskupcu technikum kształcić będzie w nowym zawodzie: technik ekonomista – mówi Barbara Guga, dyrektor wydziału oświaty olsztynskiego starostwa. – W Liceum Ogólnokształcącym w olsztynieckim ZS im. Mrongowiusza nowością są innowacje pedagogiczne: klasa mundurowa i „Oknem Kamery – edukacja

filmowa”.

W powiecie kształceniem są zainteresowani również dorośli. Z myślą o nich, w Zespole Szkół Rolniczych w Smolajnach rusza druga tura kursu „Prowadzenie produkcji rolniczej”. Swoje podwoje otworzyły też Licea Ogólnokształcące dla Dorosłych w Biskupcu, Olsztynku i Dobrym Mieście. Kwalifikacje zawodowe podnoszą też sami wykładowcy. Nowy rok szkolny w stopniu nauczyciela mianowanego, po uprzednio pozytywnie zdanych egzaminach, rozpoczęło w powiatowych szkołach sześciu nauczycieli.

Szkoła muzyczna największa w kraju

W powiecie działa też największa w kraju Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia z siedzibą główną w Dywitach oraz filiami w Olsztynku, Barczewie i Biskupcu. Łącznie w PSM rozpoczęło naukę 424 uczniów. Uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi pobierają naukę w Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Ameryce i Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Żardenikach. W tym ostatnim dzieci od 1 września zostają objęte Wczesnym Wspomaganiem Rozwoju Dziecka, czyli będą uczestniczyć w kompleksowych zajęciach diagnostycznych-rehabilitacyjnych. Wszystkie przedszkole, szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne objęte są opieką Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Olsztynie z punktami konsultacyjnymi w Barczewie, Biskupcu, Dobrym Mieście i Olsztynku.



Jak rozbija się bank nagród w czasie III Warmińskiego Festiwalu Dziedzictwa Browarniczego To miała być tajemnica...

Macierzyństwo zwykle oznacza okres intensywnej opieki nad dzieckiem i zmniejszenie aktywności na innych polach życia. Anna Fetiłńska z Olsztyna jest wyjątkiem, bo udaje jej się pogodzić obowiązki rodzica z pasją gotowania i udziału w konkursach. Kobieta wygrała konkursy na najsmaczniejsze „fafernuchy” i „nowolatki”, a dodatkowo zwyciężyła też w grze miejskiej „Olsztyn browarami stoi”.

Magdalena Bujewicz-Mydlak
ipr@powiat-olsztynski.pl

Z wykształcenia nauczycielka informatyki. Na co dzień mama dwóch synów: 11-letniego i 2-miesięcznego. W wolnych chwilach zaś pasjonatka gotowania, w dodatku z sukcesami. Anna Fetiłńska, bo o niej mowa, podczas III Warmińskiego Festiwalu Dziedzictwa Browarniczego w Olsztynie wygrała konkurs na najsmaczniejsze warmińskie przekąski piwne – „fafernuchy” i „nowolatki”. O jej talencie kulinarnym niech świadczy fakt, że za pieczenie tych tradycyjnych przysmaków zabrała się po raz pierwszy.

Wszystko zdradziłam...

Co okazało się kluczem do sukcesu? – Informację o konkursie znalazłam na Facebooku – mówi Anna Fetiłńska. – Był tam podany przykładowy przepis. Postanowiłam jednak trochę z nim pokombinować. I tak w fafernuchach część miodu zastąpiłam karmelizowanym cukrem. Z kolei w nowolatkach zrezygnowałam z pietruszki, która było podana w przepisie,



W czasie olsztyńskiej odsłony Warmińskiego Festiwalu Dziedzictwa Browarniczego Anna Fetiłńska zwyciężyła w obu konkursach kulinarnych na najsmaczniejsze przekąski piwne i dodatkowo wygrała w grze miejskiej „Olsztyn browarami stoi”.

a dodałam suszone pomidory, oliwki, gruboziarnistą sól i odrobinę rozmarynu. No i wszystko zdradziłam, a to miała być tajemnica... – śmieje się.

Podczas olsztyńskiego przystanku WFDB Anna Fetiłńska dosłownie rozbiła bank nagród, bo wygrała też w grze miejskiej „Olsztyn browarami stoi”.

– Lubimy takie zabawy – mówi o rodzinie. – Pierwsze lokalizacje znajdowały się na starówce, więc zrobiliśmy sobie wspólny spacer z maluchem w wózku. Potem trzeba było już wsiąść w samochód. Szkoda, że w grze nie wzięło udziału więcej osób, bo to naprawdę świetna zabawa. Nawet wyprawa z małym dzieckiem nie stanowi problemu w takiej grze.

Co powiem synowi?

Problem pojawił się za to na koniec, przy werdykcie jury odczytanym na scenie olsztyńskiego amfiteatru.

– Gdy wyczytano moje nazwisko i trzeba było wejść na scenę, oblał mnie zimny pot – wspomina pani Anna. – Jestem z natury nieśmiała i zwyczajnie się przestraszyłam. Ale zaraz pomyślałam, że jeśli nie wyjdę, to co powiem starszemu synowi? Musiałam dać przykład odwagi i tego jak stawiać czoła strachom. No i wyszłam! – znów się śmieje.

Anna Fetiłńska to przesympatyczna młoda kobieta. Zdumiewa jej wigor i żywotność, szczególnie mając na uwadze całe mnóstwo obowiązków, przede wszystkim tych związanych z opieką nad niemowlęciem. Tymczasem Anna Fetiłńska cieszy się z wygranej w konkursie i już planuje stawić czoła kolejnym wyzwaniom kulinarnym, tym razem będzie to... warzenie domowego piwa.

Przepisy na przekąski

A może ktoś z Czytelników „Przeglądu Warmińskiego” ma ochotę na warmińskie przekąski piwne? Oto przepisy na fafernuchy i nowolatki, które pochodzą z bazy etnograf Elżbiety Kaczmarek z Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie:

FAFERNUCHY

Składniki:

50 dkg mąki pszennej,
1 dkg sody oczyszczonej,
4 dkg masła,
1 jajko,
40 dkg miodu,
½ łyżeczki mielonego cynamonu,
½ łyżeczki mielonych goździków,
½ łyżeczki mielonego ziela angielskiego,
1 łyżeczka pieprzu,
Odrobina kardamonu, ewentualnie anyżku,
Sposób przyrządzenia:

Mąkę przesiać i wsypać do miski; dodać sodę i wbicić jajko. Miód z przyprawami i masłem podgrzać (nie zagotowując), ostudzić i wlać do mąki. Zagnieść ciasto. Jeżeli jest zbyt rzadkie dodać mąki – całość powinna mieć konsystencję miękkiej plasteliny. Ciasto rozwałkować na grubość ciasta na makaron (4-5 mm); wykrawać ciasteczka. Ciastka piec na blaszce smarowanej tłuszczem.

NOWOLATKI

Składniki:

50 dkg mąki krupczatki,
1 jajko,
1 żółtko,
25 dkg masła,
5 łyżek śmietany,
Łyżeczka proszku do pieczenia,
1 czubata łyżka soli (grubej – kamiennej)
[Jeżeli jest możliwość można dodać do ciasteczek: kminek, pieprz, natkę pietruszki, a nawet żółty ser utarty na drobnej tarce]
Wszystkie składniki połączyć i wyrobić ciasto. Musi być na tyle elastyczne by dało się rozwałkować na grubość ok. 5 mm. Wykrawać ciasteczka – w okresie karnawału obowiązkowo w kształcie ptaków – wypiekać na niesmarowanej tłuszczem blaszce.



Jurorzy konkursu na najsmaczniejsze „fafernuchy” i „nowolatka” nie mieli wątpliwości, że przekąski Anny Fetiłńskiej zasługują na pierwsze miejsce

Przegląd Warmiński

Numer ISSN 1641-3296

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Olsztynie
Redaktor naczelny: Jacek Niedzwiecki
Sekretarz redakcji: Edyta Jermakow
Grafika, rysunki i skład: Krzysztof Matys

Adres redakcji:
Starostwo Powiatowe w Olsztynie
pl. Bema 5, 10-516 Olsztyn
tel. (0-89) 521-05-42
e-mail: ipr@powiat-olsztynski.pl

nakład 400 egz.

Druk: Zakład Poligraficzny Spręcograf s.c.

Pismo w wersji elektronicznej dostępne na stronie
www.powiat-olsztynski.pl

Powiatowo-Gminne Dożynki w Świątkach odbędą się 14 września W paradzie pojedzie też „babcia”...

Pierwsza Powiatowa Parada Wozów Strażackich, konkurs wieńców dożynkowych, konkursy kulinarne, pokazy rzemiosła, rękodzieła, czy zabawa przy muzyce folkowej i ludowej – to tylko garść atrakcji Powiatowo-Gminnych Dożynek, które odbędą się 14 września w Świątkach. Zapraszamy do wspólnego świętowania!



Na polach tylko słoma przypomina o niedawnych żniwach

Magdalena Bujewicz-Mydlak
ipr@powiat-olsztynski.pl

„Plon niesiemy, plon...” - to tradycyjna pieśń żniwna, którą żeńcy śpiewali na Warmii w XIX wieku podczas święta plonów. Zwyczaj honorowania ciężkiej pracy rolników w atmosferze zabawy i radości przetrwał do dnia dzisiejszego. W niedzielę 14 września Powiat Olsztynski organizuje Powiatowo-Gminne Dożynki w Świątkach, z tamtejszym Urzędem Gminy i Gminną Biblioteką Publiczną. Zgodnie z tradycją obchody święta plonów rozpoczną się o godz. 10.30 Mszą Świętą w intencji rolników i darów ziemi, podczas której kapłan poświęci wystawione w kościele parafialnym wieńce dożynkowe. Po liturgii uroczystości przeniosą się do Parku Wiejskiego. Będzie głośno i... czerwono, bo spod kościoła wyruszy I Powiatowa Parada Wozów Strażackich.

Mała lekcja historii

To będzie parada, co się zowie - prawdziwy przegląd zawartości strażackich garaży od stu lat wstecz do dziś. Idea zorganizowania parady od dawna chodziła po głowie starosty olsztynskiego, Mirosława Pampucha, który jednocześnie pełni funkcję prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Olsztynie.

– To doskonała okazja, żeby pokazać to, czym dysponowali strażacy na przełomie stulecia. Taka mała lekcja historii o tej także ważnej służbie – mówi starosta Mirosław Pampuch.

Pomysł spotkał się z entuzjazmem komendanta Miejskiego PSP w Olsztynie, bryg. Andrzeja Górzynskiego.

– Popieram inicjatywę całym sercem! – śmieje się komendant. - Wybraliśmy parady głównie polskie, ale też niemieckie z lat 80., a do tego wozy użytkowane przez strażaków ochotników, które udało się pozyskać dzięki współpracy Powiatu Olsztynskiego i niemieckiego Powiatu Osnabrück. Na czele parady stanie najstarszy okaz, czyli licząca sto lat bryczka konna z Węgaj, w ślad za nią ruszą już bardziej nowoczesne wozy, w tym ciężkie ratowniczo-gaśnicze, wodno-pianowe, z podnośnikiem hydraulicznym... W komendancie Górzynskim największy sentyment wzbudza „babcia”, czyli Star 26.

– To był pierwszy samochód strażacki wyprodukowany w Polsce – mówi komendant Andrzej Górzynski. - Był doskona-

łym pojazdem taktycznym ze zbiornikiem wody, auto- i motopompą, działkiem... Umożliwiał szybkie natarcie na ogień dzięki bezpośredniemu rozwijaniu węża na zwijaczach. Mógł pompować wodę z wyznaczonego źródła, którym mógł być nawet staw, czy jezioro. Stara, dobra „babcia”... - wzdycha z uśmiechem komendant.

Wozy wyruszą spod kościoła po zakończeniu mszy świętej, a następnie wolno przejadą przez wieś, by ostatecznie dotrzeć w okolice Parku Wiejskiego w centrum Świątek.

Coś dla ciała i ducha

W samo południe Starostowie Dożynek prześlą chleb włodarzom powiatu i gminy. Organizatorzy zadbałi o atrakcje zarówno dla ciała, jak i ducha. Na scenie zabrnie

muzyka ludowa i folkowa, ale nie tylko... Pośród stoisk z rękodziełem i rzemiosłem ludowym można będzie skosztować swojskiego jadła i domowego piwa. Będą gry, zabawy i konkursy, między innymi na najpiękniejszy wieńec dożynkowy oraz „kuch”, czyli tradycyjną warmińską drożdżówkę. A że zdrowy duch jest domeną zdrowego ciała, to nie zabraknie potyczek sportowych, w tym podczas meczu piłki nożnej. W czasie dożynek odbędzie się także Narodowe Czytanie „Trylogii” Henryka Sienkiewicza (szczegółowy program wydarzenia znajduje się na plakacie – red.). Święto Plonów to nie tylko dobra zabawa, ale też czas, w którym możemy cieszyć się z darów matki natury oraz podziękować rolnikom za ich ciężką i ważną pracę. Tradycyjnie już starosta olsztynski Mirosław Pampuch uhonoruje najlepszych rolników z powiatu olsztynskiego.

Starosta Olsztynski i Wójt Gminy Świątki, mają zaszczyt zaprosić na

DOŻYNKI

POWIATOWO-GMINNE

14 września 2014 r. (niedziela) Świątki

ROZPOCZĘCIE:

- UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA O GODZ. 10:30 W KOŚCIELE PARAFIALNYM ŚW. KOSMY I DAMIANA W ŚWIĄTKACH

PARK WIEJSKI 12:00-23:00

- PRZEKAZANIE CHLEBA PRZEZ STAROSTÓW DOŻYNEK WŁODARZOM POWIATU I GMINY
- GRUPA FOLKOWA – SZKOŁA PODSTAWOWA W ŚWIĄTKACH
- ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY „WĘGOJSKA STRUŻKA”
- „PIWNICZNA KAPELA FOLKLORYSTYCZNA”
- KABARET „SILNA GRUPA NA WEZWANIE”
- GRUPA ESTRADOWA „FLAME” – POKAZ TAŃCA
- WARMIA RHYTHM TEAM
- I POWIATOWA PARADA WOZÓW STRAŻACKICH

GWIAZDA WIECZORU 20:00

- KONCERT ZESPOŁU DISCO POLO „FOCUS”
- DJ CARTER

Dodatkowo:

- „Las w szkatulce” – mobilny punkt edukacyjno-przyrodniczy (Nadleśnictwo Olsztynki) • Warzenie i degustacja piwa • „Warmińska Straszka”
- Stoiska ze swojskim jadem • Rzemiosło, rękodzieło i sztuka ludowa, pokazy, konkursy i inne atrakcje • Licytacja fantów • Narodowe Czytanie Trylogii Henryka Sienkiewicza • Mecz Piłki Nożnej o Mistrzostwo Klasy B LZS Świątki-Soboty – GLKS II Jonkowo (14:00)

Organizatorzy

Patronat medialny
Warmińska

Karty parkingowe – zmiany!



Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Olsztynie działający w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie informuje o zmianach, jakie nastąpiły w zasadach wydawania kart parkingowych dla osób niepełnosprawnych i placówek zajmujących się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób niepełnosprawnych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, od 1 lipca 2014 organem wydającym kartę parkingową stał się przewodniczący Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności właściwego ze względu na miejsce stałego pobytu osoby niepełnosprawnej lub siedzibę placówki. Karty parkingowe wydane na podstawie dotychczasowych przepisów zachowują ważność do dnia określonego jako data ważności karty, nie dłużej niż do 30 listopada 2014.

Kto jest uprawniony do uzyskania karty parkingowej od 1 lipca 2014?

1. Osoby niepełnosprawne posiadające wydane od 1 lipca 2014 orzeczenia:

- a) o niepełnosprawności
- b) o znacznym stopniu niepełnosprawności
- c) o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (symbol przyczyny niesprawności: 04-0, 05-R lub 10-N) - wraz ze wskazaniem w zakresie karty parkingowej

2. Osoby niepełnosprawne posiadające orzeczenia wydane przed 1 lipca 2013:

- a) o znacznym stopniu niepełnosprawności (symbol przyczyny niepełnosprawności: 04-0, 05-R, 10-N) - wraz ze wskazaniem w zakresie karty parkingowej
- Szczegółowe informacje na temat wydawania kart parkingowych dostępne są na stronie internetowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie: www.pcp-r-powiat-olsztynski.pl oraz w siedzibie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Olsztynie (budynek Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Plac Bema 5; tel. 89 523 28 04). **Red.**

Uczcili pamięć ofiar wojny



Starosta olsztynski wziął udział w olsztynskich uroczystościach upamiętniających 75 rocznicę wybuchu II wojny światowej

W Olsztynie odbyły się uroczystości upamiętniające 75 rocznicę wybuchu II Wojny Światowej. Na cmentarz wojskowym przy ulicy Szarych Szeregów w Olsztynie przybyli kombataneci, parlamentarzyści, przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych, służb mundurowych i harcerze. W uroczystości wziął udział starosta olsztynski Mirosław Pampuch.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili: Bogusław Szwedowicz, wiceprezydent Olsztyna, Anna Wasilewska, członek Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz prof. Tadeusz Iwiński, poseł na Sejm. Modlitwę za ofiary II wojny światowej odmówił ks. Zbigniew Czerniak. Pod pomnikiem złożono kwiaty i wysłuchano apelu poległych, żołnierze oddali salwę honorową.

1 września 1939 roku hitlerowskie Niemcy napadły na Polskę. Rozpoczęła się II wojna światowa – największy konflikt zbrojny w dziejach, który trwał do maja 1945 roku.

EJ

Flesz powiatowy

Integracja młodych strażaków



Młodzi strażacy w czasie obozu walczyli m.in. o zdobycie odznaki młodzieżowego ognika

Dbałość o dobre wzajemne stosunki oraz poznawanie obyczajów niemieckiej i polskiej straży pożarnej... To podstawowe cele, jakie postawili sobie organizatorzy niemiecko-polskiego obozu Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Bad Lauterberg im Harz w Niemczech. W trwającym siedem dni (2-9 sierpnia br.) obozie wzięło udział 51 młodych strażaków z powiatu olsztyńskiego oraz 6 opiekunów. Wyjazd był możliwy dzięki dofinansowaniu Fundacji Polsko-Niemieckiej Współpraca Młodzieży, Gminie Biskupiec oraz Gminie Kolno, a także wpłacie własnej uczestników.

- Po przyjeździe na miejsce najpierw zajęliśmy się wspólnie rozstawianiem namiotów. Tego samego dnia, a zasadzie nocy, odbyliśmy wspólny siedmiokilometrowy marsz, który urozmaicał nam ciągle padający deszcz. Przy okazji rozwiązywaliśmy różne zadania – coś na kształt znanych w Polsce podchodów – opowiada Tomasz Jarmużewski, kierownik grupy.

Uczestnicy obozu stanęli do walki o odznakę młodzieżowego ognika.

– Jest to odznaka podobna do naszej polskiej – „Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej”. W tym roku każdy z młodzieżowców zdobył taką odznakę, odpowiadając na pytania dotyczące węży ssawnych i tłocznych, podręcznego sprzętu gaśniczego, węzłów zabezpieczających linię ssawną, czy też z rozdzielacza i hydrantu nadziemnego – mówi Tomasz Jarmużewski.

Młodzi strażacy obu zaprzyjaźnionych narodów mieli mnóstwo okazji do integracji, czy to podczas zajęć na basenie, czy chodzenia po górach, dyskoteki w basenie, gry w tzw. „ludzkie piłkarzyki”. Oto relacja jednej z uczestniczek:

– Jestem już drugi raz na obozie w Niemczech, należę do MDP. Było bardzo fajnie. Czekam teraz na spotkanie w naszym Powiecie w 2015 r. Nawiązaliśmy wiele znajomości, kontaktujemy się poprzez maile i facebook.

Jak twierdzą organizatorzy obozu w Bad Lauterberg im Harz, dzięki wyjazdowi udało się przeprowadzić szereg działań rozszerzającego współpracę i przyjaźń między dwoma narodami, a także zapewnić nowe perspektywy młodym ludziom, umożliwić kontakty między polskimi i niemieckimi młodymi strażakami i ich opiekunami. **TJ**

Bezpieczne owady w skansenie

Pszczoly samotnice, trzmiele, motyle, biedronki, czy złotooki znajdują schronienie w Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznym w Olsztynku. Wszystko za sprawą hotelu dla owadów. Skansen w Olsztynku włączył się w akcję Greenpeace „Przychylimy pszczołom nieba” i wybudował hotele dla owadów.

- Dużo mówi się o wymieraniu pszczoł oraz o jego konsekwencjach w postaci ogromnych zagrożeń dla ekosystemu, czyli również dla ludzi. Nie możemy na to pozwolić – zaznacza Maria Wroniszewska z działu etnografii olsztyńskiego skansenu. Hotel zbudowano według instrukcji Greenpeace.

- Konstrukcja została wykonana z palet i desek oraz wypełniona trzcina, cegłami, pokruszoną dachówką, słomą, patykami i szyszkami. Żeby zabezpieczyć bywalców hotelu przed ptakami, całość obito drobną siatką – informuje Bartosz Wolszczak z działu promocyjno-osiwiatowego.

MBM

Wszystko w jednym budynku przystosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych
W biskupieckim urzędzie będzie wygodniej

W sierpniu zakończyły się prace remontowe w budynku przy ul. Armii Krajowej w Biskupcu, gdzie mieści się oddział zamiejscowy Referatu Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Olsztynie. Budynek został poddany termomodernizacji i renowacji wnętrza, a przede wszystkim wyposażony w sprzęt ułatwiający niepełnosprawnym poruszanie się po urządzie.

Magdalena Bujewicz-Mydlak
ipr@powiat-olsztyński.pl

W Biskupcu mieszczą się trzy oddziały terenowe Starostwa Powiatowego w Olsztynie: Referatu Komunikacji i Transportu, Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej oraz Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami. Już niebawem wszystkie trzy jednostki będą przyjmować interesantów w jednym miejscu – świeżo wyremontowanym budynku przy ul. Armii Krajowej 1B.

- Robimy co w naszej mocy, żeby zapewnić jak najlepsze warunki do szybkiego i sprawnego załatwienia sprawy w urzędzie. Dziękujemy wszystkim za cierpliwość i wyrozumiałość podczas trzech lat remontu. Jestem przekonany, że efekty modernizacji szybko odczują zarówno interesanci, jak i pracownicy urzędu. – mówi Mirosław Pampuch, starosta olsztyński.

Przyjazny niepełnosprawnym

Powiat przeprowadził termomodernizację prawie wszystkich podległych mu i wymagających tego budynków.

Powiat dofinansował plener artystyczny „Pod warmińskim niebem” w Tumianach
Warmia była ich inspiracją

Dwunastu artystów - amatorów i profesjonalistów wzięło udział w powiatowym plenerze artystycznym „Pod warmińskim niebem”, który odbył się od 18 do 21 sierpnia w Starym Folwarku w Tumianach. Piękne pokłosie pleneru będzie można obejrzeć m.in. w Galerii Sztuki „Synagoga” w Barczewie i w olsztyńskim starostwie.

Urokiwie pejzaże warmińskie Tumian i okolic w gminie Barczewo były miejscem pierwszego powiatowego pleneru artystycznego „Pod warmińskim niebem”, które zorganizowało Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze” w Barczewie.

- W twórczych spotkaniach wzięło udział 12 artystów – amatorów i profesjonalistów – mówi Krystyna Sztet, główny organizator artystycznej akcji. – Były też dzieci uczestników, które two-



Przyjazne i przytulne wnętrza Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Biskupcu

- Standaryzacja objęła nasze szpitale, szkoły, domy dla dzieci i domy pomocy społecznej. – mówi starosta.

Przyszedł czas na urząd i jako pierwszy na liście znalazł się budynek oddziałów zamiejscowych w Biskupcu. Został on ocieplony w ramach projektu „Modernizacja gospodarki energetycznej w budynkach użyteczności publicznej służących mieszkańcom powiatu olsztyńskiego i nidzickiego”.

Dzięki środkom wygenerowanym z kolejnego projektu, „Łamanie barier architektonicznych”, udało się przystosować urząd do potrzeb osób niepełnosprawnych.

- W budynku zamontowano platformę dźwigową umożliwiającą komunikację z poziomem parteru, gdzie wydawane są prawa jazdy i dowody rejestracyjne samochodów oraz dodatkowo zakupiono schodolaz – mówi Krystyna Mathoes, dyrektor Wydziału Inwestycji i Rozwoju w Starostwie Powiatowym w Olsztynie.

Zmiany widać też wewnątrz – łazienki zostały specjalnie przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Łatwiej geodetom

To jeszcze nie koniec zmian. Docelowo w części parteru i I piętra budynku znajdują się biura obsługi geodetów z powiatu i osób zainteresowanych ewidencją gruntów na terenie Biskupca, Jezioran i Kolna. Znajdzie się też miejsce na archiwum geodezyjne. Sprawy będą też szybciej załatwiane ze względu na bardziej zaawansowany system dostępu pracowników referatu do geodezyjnej bazy danych Starostwa Powiatowego w Olsztynie. Na razie sprawy związane z ewidencją gruntów można załatwić w budynku przy ulicy Niepodległości. Przeprowadzka do wyremontowanej siedziby przy ulicy Armii Krajowej została zaplanowana na jesień tego roku. Modernizacja budynku kosztowała ponad 800 tysięcy złotych, z czego ponad 100 tysięcy stanowią dotacje Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i PFRON. Pozostała część kwoty to wkład własny.



Piękne warmińskie krajobrazy były znakomitym źródłem twórczego natchnienia

rzyły „swoją sztukę”. Uczestnikami pleneru byli: Krystyna Sól od batików, Anna Rok od warmińskich kapliczek i artystycznego zamieszania, Alicja Czarnecka-Zyskowska - od warmińskich pejzaży i widoków spod stodoły na ocean, Teresa Wikert-Walczak, Kasia Niemczak od kur, kogutów i zwierząt futerkowych, Ewa Mielnik od malw warmińskich i nie tylko, Agnieszka Bogudał florystka, pasjonatka kwiatowa i warzywna, Anna i Rozalia Wojszel - energetyczne akryle na płótnie i kamieniu, Anna Bułakowska - jeżówki akrylowe, Joanna Zawadzka - decoupage. W Tumianach tworzył też Tadeusz Brzeski od

gór na wielkich formatach, Stanisław Czachowski od pięknych motyli, pędraków i chabrów łąkowych oraz Robert Cieślakiewicz od snycerstwa i drewnianych aniołów. Piękne owoce pleneru będzie można zobaczyć na wystawie poplenerowej, która jest zaplanowana od 19 do 30 września w Galerii Sztuki „Synagoga” w Barczewie (wernisaż odbędzie się 19 września o godz. 17.00). Organizatorzy zapowiadają, że w późniejszym czasie prace zostaną pokazane m.in. w olsztyńskim starostwie. Powiat Olsztyński wsparł finansowo realizację artystycznego projektu.

Red.

Coraz lepsze drogi w powiecie olsztyńskim Kobuły już się cieszą

Investycje i remonty na drogach powiatowych trwają. Choć w związku z tym pojawiają się utrudnienia w ruchu, to cierpliwość mieszkańców zostaje nagrodzona. Niektóre z inwestycji właśnie się zakończyły, inne trwają, a jeszcze inne drogowcy rozpoczynają. Mieszkańcy Kobuły i okolicznych miejscowości w gminie Biskupiec już cieszą się z odnowionej drogi.



Po zakończeniu inwestycji w Kobułach pojawiło się pierwsze oznakowane przejście dla pieszych. To z pewnością poprawi bezpieczeństwo.



Szeroka, równa jak stół, doskonale oznakowana z nowymi poboczami – taka jest wyremontowana droga na odcinku 2,5 km z Kobuły w kierunku miejscowości Rudziska

Kolnie, Barczewku, Sile oraz pomiędzy Ostrzeszewem i Prejłowem. Tylko te inwestycje kosztowały ponad 600 tysięcy.

- Jednak to nie koniec ofensywy inwestycyjnej na drogach powiatowych – mówi Krystyna Płoczek, dyrektor Powiatowej Służby Drogowej w Olsztynie. - Dobiega końca przebudowa drogi Jonkowo-Świątki. Odnowiona i poszerzona zostanie nawierzchnia na 10 km odcinku, dodatkowo wykonane zostaną nowe pobocza, bariery ochronne i oznakowanie – wymienia szefowa PSD.

Jest to inwestycja dofinansowana z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Do wkładu własnego dołożyły się także gminy Jonkowo i Świątki. Całość będzie kosztowała prawie 4,5 mln zł. Dodatkowo w Świątkach jeszcze w tym roku powstanie chodnik i zostanie położona nowa nawierzchnia w centrum

miejscowości. Pieniądze na to, pochodzą z budżetu powiatu.

Ruszają kolejne inwestycje

Do końca września drogowcy zakończą także rewitalizację Marcinkowa w gm. Purda. Wartość projektu dofinansowanego przez Unię Europejską (obejmuje między innymi budowę chodnika) to ponad 320 tysięcy. Do połowy października natomiast potrwać prace modernizacyjne na ulicy Jemiolowskiej w Olsztynie. W najbliższym czasie zakończy się także przebudowa drogi od Bartąga do drogi krajowej 51 wraz z budową utwardzonego pobocza. Inwestycje, które właśnie się zaczynają to przebudowa drogi Podleśna – Jesionowo, w gminie Dobre Miasto. Przygotowywana jest też budowa chodnika przy ul. Garnizonowej w Dobrym Mieście.

Edyta Jermakow
ipr@powiat-olsztyński.pl

W Kobułach zakończyła się modernizacja na 2,5 kilometrowym odcinku. Została odnowiona nawierzchnia i odtworzone pobocza. Wartość inwestycji to 860 tysięcy. Koszty poniosły solidarnie po połowie Powiat Olsztyński i Gmina Biskupiec.

Rzecz niemalże historyczna

- Dzięki tej inwestycji znacząco poprawił się komfort podróżujących i pieszych. Kobuły zmieniły się też pod względem estetycznym – mówi starosta olsztyński, Mirosław Pampuch. Mieszkańcy są bardzo zadowoleni z odnowionej drogi.

- Spełniło się po części ich marzenie – mówi członek Zarządu Powiatu w Olsztynie, Zbigniew Szczypiński. - Stała się też rzecz niemalże historyczna – we wsi pojawiło się pierwsze oznakowane przejście dla pieszych. Mieszkańcy czekają teraz na zakończenie kolejnego etapu modernizacji tej drogi – dodaje Zbigniew Szczypiński.

Sezon remontowy w pełni

Kolejną z zakończonych inwestycji jest wykonanie nakładki asfaltowej od Marcinkowa w gminie Purda do drogi krajowej 53 – wartość przedsięwzięcia to pół miliona złotych. Drogowcy zlikwidowali też przełomy w Rzecku,

Wspólne czytanie Sienkiewicza, konkursy i niespodzianki... Narodowe Czytanie w Powiecie Olsztyńskim

Władze Powiatu Olsztyńskiego z dużym entuzjazmem podeszły do ogólnopolskiej akcji „Narodowego Czytania”. W sobotę 6 września starosta olsztyński będzie zarażał bakcylem czytelnictwa młodych mieszkańców Warmii – podopiecznych Domu dla Dzieci w Gryźlinach.

Zainicjowana 2 lata temu kampania pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Bronisława Komorowskiego, zintegrowała rzesze Polaków podczas wspólnego czytania eposu Adama Mickiewicza „Pan Tadeusz”. W ubiegłym roku czytane były dzieła Aleksandra Fredry. Nadszedł czas na pierwszego polskiego literackiego noblistę, czyli Henryka Sienkiewicza. Celem akcji jest popularyzacja

czytelnictwa, zwrócenie uwagi na bogactwo polskiej literatury, potrzeba dbałości o polszczyznę.

Powiat Olsztyński zdecydował się zorganizować „Narodowe Czytanie” w jednej z jednostek, którą się opiekuje – Domu dla Dzieci im. Michała Lengowskiego w Gryźlinach w gminie Stawiguda.

- Dzieci są naszą przyszłością. Naszym zadaniem, jako dorosłych, jest nie tylko dbałość o ich bezpieczeństwo i byt, ale też wskazywanie odpowiednich wzorców zachowań i postaw. Cóż może lepiej w tym pomóc, jak dobra literatura? – mówi Mirosław Pampuch, starosta olsztyński.

Jak się okazuje, twórczość Henryka Sienkiewicza jest włodarzowi Powiatu szczególnie bliska. - Mam w swojej bibliotece reedycję I-go wydania Trylogii i jak mi czas pozwala, sięgam po nią, zwłaszcza po „Potop” – dodaje starosta. Dobra literatura powinna być dobrana do

poziomu i wieku czytelnika, dlatego w Gryźlinach podczas „Narodowego Czytania” będziemy się rozsmakowywać kartami jednej z najspanialszych powieści dla młodzieży – „W pustyni i w puszczy”. Nie zabraknie też odniesień do innych wielkich dzieł Sienkiewicza. Będzie zatem wspólne czytanie, konkurs plastyczny z nagrodami i wizyta tajemniczego gościa z przeszłości. Brzmi zagadkowo? I tak ma być, bo wszystko wyjaśni się 6 września. MBM



Rozwiązanie konkursu

W ostatnim numerze „PW” pytaliśmy o dawną nazwę krainy sąsiadującej od wschodu i północy z Warmią. Chodziło oczywiście o Natangię. Wśród poprawnych odpowiedzi rozlosowaliśmy dwie. Nagrody – książki Wojciecha Kujawskiego z autorską dedykacją – otrzymują: Anna Kwiatkowska i Andrzej Małyżsko.

Delegacja z Wallenhorst



Starosta Mirosław Pampuch uhonorował Irmgard Vogelsang i Herberta Monkowskiego specjalnymi medalami wybitymi z okazji 15-lecia partnerstwa między Powiatem Olsztyńskim i Powiatem Osnabrück.

W piątek 29 sierpnia starosta olsztyński Mirosław Pampuch spotkał się z ponad 40-osobową delegacją z gminy Wallenhorst w powiecie Osnabrück, której przewodniczyło dwoje zasłużonych dla partnerstwa powiatów osób: Irmgard Vogelsang i Herbert Monkowski.

- Witam Was jako przyjaciel Powiatu Olsztyńskiego i moich własnych – powiedział starosta. - W 2013 roku świętowaliśmy 15-lecie naszej współpracy, ale tak naprawdę partnerstwo rozpoczęło się 3 lata wcześniej, zapoczątkowane przez Warmiński Związek Gmin.

W chwili obecnej spośród 12 gmin Powiatu Olsztyńskiego 10 współpracuje już z gminami powiatu Osnabrück. W ubiegłym roku został podpisany kolejny list intencyjny pomiędzy gminami Olsztynek i Ostercappeln – Venne. Już 4 września delegacja z Olsztyńska wybiera się z rewizytą do swoich nowych niemieckich partnerów.

Irmgard Vogelsang jest jedną z osób, które uczestniczyły w inicjacji współpracy między powiatami. Była deputowaną do Landtagu Dolnej Saksonii, obecnie przewodniczy Towarzystwu Przyjaźni Niemiecko-Polskiej. Na wniosek Powiatu Olsztyńskiego została odznaczona przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Zasługi.

- Gdy 20 lat temu spotkaliśmy się z przedstawicielami Powiatu Olsztyńskiego, po każdej ze stron było dużo rezerwy – wspomina Irmgard Vogelsang. - Obecnie widzę jak dużo udało nam się osiągnąć. Do tego doprowadziły szczerze rozmowy.

Podczas spotkania głos zabrał też Herbert Monkowski, były przewodniczący Stowarzyszenia Byłych Mieszkańców Powiatu Olsztyńskiego, obecnie piastujący honorowo tę funkcję.

- Byłem Olsztynianinem przed wojną. W tym roku jestem w Powiecie Olsztyńskim czwarty raz. Dawnym mieszkańcom tych ziem zależy na szczerych rozmowach. Raz w roku spotykamy się w Hagen a.T. i rozmawiamy o tym, co jeszcze można zrobić.

Starosta Mirosław Pampuch uhonorował Irmgard Vogelsang i Herberta Monkowskiego specjalnymi medalami wybitymi z okazji 15-lecia partnerstwa między Powiatem Olsztyńskim i Powiatem Osnabrück. Zostały także wręczone symboliczne upominki. Powiaty Olsztyński i Osnabrück współpracują na wielu polach tematycznych, między innymi w zakresie partnerstwa szkolnego, wizyt policji, straży pożarnej i kobiet wiejskich. Około 500 osób z Osnabrück rocznie odwiedza nasz powiat. Jedną z takich osób jest Marco Beckmann, który przyjechał do Olsztyna na półroczną praktykę studencką.

- Cieszymy się, że Marco jest dziś z nami. Wiem, że uczy się języka polskiego. Mam nadzieję, że będzie dobrym ambasadorem relacji między powiatami – mówił starosta.

MBM

Grand Prix dla Węgojskiej Strużki



Fot.: Archiwum zespołu

Zespół regionalny Węgojska Strużka połączony z dziecięcym składem Małej Strużki otrzymał Grand Prix oraz Puchar Prezesa Żołnierzy Wojska Polskiego za najlepsze wykonanie polskiej pieśni żołnierskiej

W dniach 23-24 VIII 2014 r. odbył się w Mrągowie Przegląd Polskiej Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej. Wykonawcy oceniani byli w kategoriach: chór, zespół oraz solista. Spośród 16 podmiotów wykonawczych, zespół regionalny Węgojska Strużka połączony z dziecięcym składem Małej Strużki otrzymał Grand Prix oraz Puchar Prezesa Żołnierzy Wojska Polskiego gen.dyw.w st.spocz.dra Franciszka Puchały za najlepsze wykonanie polskiej pieśni żołnierskiej. Zespół wykonał utwór pt. „Po partyzancie dziewczyna płacze” oraz marszową piosenkę „Dalej bracia równym krokiem 1,2,3”. Jurorzy przyznając puchar docenili wielopokoleniowość zespołu, wkład pracy, poziom artystyczny, akompaniament, stroje oraz ruch sceniczny. Osobne wyróżnienie zostało przyznane Bartkowi Kozikowskiemu, jako najmłodszemu chłopcu uczestniczącemu w przeglądzie.

- Pragniemy złożyć serdecznie podziękowania organizatorom za zaproszenie do udziału w konkursie, publiczności Mrągowa za miłe i życzliwe przyjęcie, Dyrektorowi Domu Kultury w Biskupcu za użyczenie sali i sprzętu do prób, rodzinom za wsparcie i obecność podczas występów. Warto było poświęcić czas wakacyjny, ulopowy, czas poza pracą zawodową i pracą w polu, aby otrzymać tak prestiżowe wyróżnienie – mówią laureaci nagrody. Szczęśliwych zdobywców Grand Prix powitano we wsi szampa-
nem i lodami. **Teresa Kacperska**

Pierogi królowały w Biesowie



Fot.: Archiwum redakcji

Nie trzeba było specjalnie na Warmińskiej Uczcie Pierogową zapraszać, bo pierogi z Biesowa mają już swoich fanów w całej Polsce

Najpierw trzeba było wystać swoje w kolejce, a później rozkoszować się smakiem przepysznych pierogów. W sobotę 16 sierpnia w Biesowie koło Biskupca odbyła się VIII Warmińska Uczta Pierogowa. Na tę okazję przygotowano około 35 tysięcy tych przysmaków. Fanów i smakoszy również trzeba było liczyć w tysiącach. Powiat Olsztyński wsparł wydarzenie finansowo. Nie trzeba było specjalnie na tę ucztę zapraszać, bo pierogi z Biesowa mają już swoich fanów w całej Polsce. Oprócz gości z regionu można było napotkać przyjeźdźców z Krakowa, Warszawy, czy z Gdańska. Jedni byli po raz pierwszy, inni dobrze znali pierogową ucztę.

- Przyjechalśmy z Olsztyna, już kolejny raz. Pierogi tutaj są cudowne. Spróbowałismy warmińskich z kaszą – wieloskładnikowe, mięciutki, znakomite. Posmakowaliśmy szlacheckich, też rewelacyjne i z jagodami, mmm... pycha!

Oprócz tradycyjnych z kapustą i grzybami, ruskich, z mięsem, czy na słodko, można było posmakować pierogów z kurkami, szcupakiem, czy z twarogiem i miętą. Pierogi przygotowały sołectwa: Biesowo, Wilimiy, Czerwinka, Kobyuty oraz stowarzyszenie Forum Kobiet z Rzecka.

- Przygotowanie takiej ilości smakołyków trwało przeszło miesiąc – mówi sołtys Wilim Magdalena Sadowska. – Nie trzeba było nikogo namawiać i do lepienia, i teraz do obsługi. Zaangażowanie jest u nas zawsze duże.

O sukcesie imprezy mówi jej koordynator Janusz Radziszewski. – Zaczynaliśmy w 2007 roku od małych namiotów, dzisiaj to profesjonalne wydarzenie na mapie imprez naszego regionu. Warmińska Uczta Pierogowa ma już swoich stałych wielbicieli i nowych fanów. A my ich z chęcią u nas gościmy. **EJ**

W Gietrzwałdzie odbyły się dziewiąte Spotkania Warmińskie Ogrody Gietrzwałdzkie pełne cudów

W weekend 9 i 10 sierpnia odbyły się w Gietrzwałdzie IX Spotkania Warmińskie. Tym razem wszystko odbywało się w nowym amfiteatrze oraz jego otoczeniu – czyli w Ogrodach Gietrzwałdzkich. Było smacznie, warmińsko i artystycznie. Powiat Olsztyński wsparł wydarzenie finansowo.

Piotr Placek, JaN

ipr@powiat-olsztynski.pl

Dziewiąta edycja Spotkań Warmińskich odbyła się po raz pierwszy w nowej formule i w nowym miejscu.

- Zamysłem, który nam przyswiecał było zaprezentowanie utalentowanych artystów, rękodzielników i rzemieślników z terenu całej Warmii – mówi Paweł Jarząbek, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Gietrzwałdzie. – A mamy ich bardzo wielu, o czym można było przekonać się w Gietrzwałdzie podczas Spotkań Warmińskich. Bez dwóch zdań, Warmia talentami stoi!

Babsztyl śpiewa po warmińsku

Dwudniowe wydarzenie rozpoczęło się w sobotę 9 sierpnia. Na gości Spotkań czekało ok. 20 kramów z tradycyjną warmińską żywnością i rękodziełem. Swoje specjalne stoisko otworzyła również gietrzwałdzka Karczma Warmińska. Trzeba z radością podkreślić, że gmina Gietrzwałd może się pochwalić naprawdę utalentowanymi młodymi wokalistkami, które z dobrym, estradowym nagłośnieniem brzmią jeszcze piękniej niż zwykle (światny występ Magdaleny Lobert oraz Aleksandry Certy). Pierwszego dnia jedną z gwiazd wieczoru był Elvis Tribute Show Adam Gałka, który zawodowo rozkręcił publikę, prezentując najbardziej znane standar-



Fot.: Archiwum GOK Gietrzwałd

Mieszkańcy i licznie zgromadzeni turyści z przyjemnością robili zakupy na straganach



Zespół Babsztyl był gwiazdą muzyczną pierwszego dnia Spotkań Warmińskich. Szczególnie ciekawie zabrzmiały utwory w gwarze warmińskiej.

dy Elvsa Presleya. Następnie na scenę wkroczył zespół Babsztyl, który wykonuje głównie muzykę country i niejednokrotnie – także w tym roku – koncertował na Piknik Country Mrągowa, a ostatnio dotarł do półfinału popularnego show Must Be The Music. Szczególnie ciekawie zabrzmiały utwory w gwarze warmińskiej (m.in. „Stoji toset kele drogi”), które zespół zarejestrował na zlecenie Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku. Ostatnią sobotnią atrakcją był występ Wspaniałego Teatru Bez Nazwy w Gminnym Ośrodku Kultury w Gietrzwałdzie. Aktorzy zaprezentowali sztukę „Chłopcy” Stanisława Grochowiaka.

Tłumy drugiego dnia

Dzień drugi przyniósł znaczne ożywienie na straganach. Goście, którzy przyjechali do gietrzwałdzkiego Sanktuarium, z przyjemnością robili zakupy na licznych stoiskach (drugiego dnia było ich też nieco więcej), a także wysłuchali m.in. znanego warmińskiego zespołu ludowego Węgojska Strużka. Artystycznym podsumowaniem niedzieli był występ olsztyńskiej formacji The Binge. Organizatorami IX Spotkań Warmińskich byli: Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Gietrzwałdzie. Powiat Olsztyński wsparł imprezę finansowo.

Turystyczny Rajd Śladami Napoleona
Rajd to integracja i poznawanie historii

W 245. rocznicę urodzin Napoleona 15 sierpnia miłośnicy motoryzacji i historii wzięli udział w Turystycznym Rajdzie Szlakiem Napoleona. 25 załóg wystartowało z Olsztyna, a następnie odwiedziło miejsca, głównie na terenie powiatu, związane z francuskim cesarzem. Samorząd Powiatu Olsztyńskiego wsparł wydarzenie finansowo.

Rajd odbył się z podziałem na klasy według wieku pojazdu: Classic – do 1989r. i Open – od 1990r. Uczestnicy pokonali około 70 kilometrów trasą, która wiodła głównie na terenie powiatu olsztyńskiego (Olsztyn, Gurtkowo, Gologóra, Świątki, Dąbrówka, Kondratowo, Pupki, Mątka i Jonkowo). Oprócz umiejętności



Fot.: Dariusz Kusto

Jak przystało na rajd napoleoński jego uczestnicy spotkali na swojej drodze... Napoleona

za kierownicą, uczestnicy musieli wykazać się wiedzą o historii regionu i oczywiście o samym Napoleonie.

- Mamy w planach więcej takich imprez – zapewnia Dariusz Kusto, z Olsztyńskiego Klubu Motorowego, organizator wydarzenia. – Wśród załóg znaleźli się m.in. turyści z Francji i na skuterach przyjeźdźni z Krakowa. Wszyscy byli pod urokiem naszej pięknej Warmii. Taki rajd to wspólna integracja, zwiedzanie i pozna-

wanie historii.

Na zakończenie imprezy uczestnicy zjedli obiad w restauracji... Napoleona w Jonkowie. Nie mogło tam zabraknąć Lecha Przegalińskiego – odwłórcy Napoleona podczas corocznej rekonstrukcji bitwy napoleońskiej w Jonkowie. Najlepsze załogi w rajdzie otrzymały puchary i nagrody rzeczowe. Natomiast wszyscy otrzymali dyplomy i pamiątkowe naklejki.

EJ

Archeolodzy odkryli w Barczewku „Warmińskie Pompeje” z XIV wieku Kapsuła czasu skryta pod ziemią

Naukowcy odnaleźli pozostałości pierwszej średniowiecznej lokacji obecnego Barczewa. Archeolodzy odszukane grodzisko nazwali „Warmińskimi Pompejami”, bo i ta osada pozostała właściwie niezmienną po kataklizmie, którym był najazd litewskich wojsk księcia Kiejstuta.



Archeolodzy natrafili m.in. na ozdoby z brązu, sprzączki od pasów, ostrogi, przęśliki tkackie, kłódkę, klucz gotycki, bełty i groty kusz, a także jednostronnie bite monety.

Arkadiusz Koperkiewicz

ipr@powiat-olsztynski.pl

Grodzisko Barczewko/Stare miasto to miejsce, którego początki ściśle powiązane są z historią Barczewa. Można nawet powiedzieć, że to „metryka narodzin” miasta. Jest to miejsce wpisane do rejestru zabytków woj. warmińsko-mazurskiego i ze względu na wyjątkową wartość dla kultury i dziedzictwa narodowego objęte zostało ścisłą ochroną prawną. Jednocześnie jest to teren, na którym nigdy nie prowadzono profesjonalnych badań archeologicznych. Z okresu przed II wojną światową znane są jednak części znaleziska archeologiczne, przechowywane w dziale archeologii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

Najazd Litwinów

Skąd w takim razie tak duże znaczenie obiektu dla naszej historii i kultury? Krótkie wzmianki znajdujemy w średniowiecznych kronikach. Według nich w 1325 r. biskup warmiński Eberhard z Nysy wybudował miasto i zamek Wartenburg, nad jez. Wądag. Nazwa sugeruje, że był to gród strażniczy. Przed kim lub przed czym strzegł? Był to okres intensywnej kolonizacji południowej części Warmii, ale jednocześnie nieustannych walk zakonu krzyżackiego z Litwinami. Wzdłuż Pisy, w kierunku Dobrego Miasta i Lidzbarka Warmińskiego prowadziły szlaki, którymi często podążały wojska litewskie. Miasto istniało niecałe trzy dekady. Rozwój ośrodka został niespodziewanie przerwany zimą 1354 roku najazdem Litwinów. Według słów kronikarza zostały tylko zgłiszczą, a żaden z mieszkańców nie uszedł z życiem. Po tych tragicznych wydarzeniach miejsce opustoszało zachowując w swej nazwie pamięć tych wydarzeń. Wieś, która powstała

obok - dzisiejsze Barczewko, nazywała się Alt Wartenburg czyli stary Wartenburg, zaś grodzisko nad Orzechówką Alt Stadt lub Alt Feld czyli stare miasto lub stare pole. Nowe miasto Wartenburg, czyli dzisiejsze Barczewo, relokowano w 1364 r. na obszarze bardziej bezpiecznym, na którym istnieje do dnia dzisiejszego. W 2014 roku obchodzimy 650 rocznicę założenia miasta.

Tragedia kopalni wiedzy

Ówczesna tragedia mieszkańców to dziś kopalnia wiedzy o historii, kolonizacji i kulturze materialnej Warmii w poł. XIV w. To niejako kapsuła czasu skrywana pod ziemią i jedno z niewielu tego typu stanowisk archeologicznych w Europie. W latach 90. XX w. olsztynski geodeta, a jednocześnie autor dokumentacji lotniczej wielu stanowisk archeologicznych naszego regionu dr Jerzy Miałdun, wykonywał lot w okolicy Barczewa. Był to początek czerwca, czyli okres wczesnej fazy wegetacji roślin. Jest kilka czynników powodujących, że z powietrza widzimy znacznie lepiej to co znajduje się pod ziemią, czego nie jesteśmy w stanie dostrzec z bliska. Mogą to być różnego rodzaju wyróżniki czytelne na powierzchni terenu w zależności od rodzaju podłoża, pory roku, temperatury i warunków atmosferycznych czy kąta padania promieni słonecznych.

Barczewko zdradziło tajemnicę

W tym przypadku „zadziały” tzw. wyróżniki wegetacyjne. Grodzisko w Barczewku obsiane było jęczmieniem, który w pewnych okresach we wczesnej fazie wzrostu był bardzo bujny, a w innych przysychał. Na taki obraz musi złożyć się kilka sprzyjających okoliczności jak np. dobra pogoda, pora

roku, odpowiednia wilgotność gleby, kąta padania światła i czas wykonania fotografii. Tego dnia Barczewko zdradziło przez wieki skrywaną tajemnicę. Na zdjęciu widoczne były ciągi komunikacyjne i zarysy domostw „narysowane” przez dojrzewiające zboże. Weryfikacja w terenie przeprowadzona przez archeolog z Muzeum Warmii i Mazur Izabellę Mirkowską potwierdziła, że w trakcie uprawy wydobywano przy okazji na powierzchnię liczne fragmenty ceramiki z okresu średniowiecza. Po jakimś czasie pole zmieniło właściciela, zaś cały teren objęty został zakazem orki. W przypadku obszaru wpisanego do rejestru zabytków właściciele mogą ubiegać się o zwolnienie z podatku rolnego. Od kilku lat grupa naukowców kierowana przez dr. Arkadiusza Koperkiewicza z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Gdańskiego próbowała pozyskać dofinansowanie grantu badawczego pt. Barczewko - warmińskie Pompeje. Dla historii i archeologii dotyczącej przeszłości naszego regionu, jest to bowiem sytuacja analogiczna. Archeolodzy najczęściej składają obraz przeszłości ze strzępów informacji, a ich „skarby” to zwykle przypadkowe przedmioty, a czasem zwyczajne „śmieci” z przeszłości. W tym przypadku tragiczne wydarzenie zatrzymuje w czasie kompletny obraz nowo założonego miasta. Złośliwi mogą sądzić, że w rolę Wewuwiusa wcieliły się zastępy zbrojnych Kiejstuta. Z dzisiejszej perspektywy naukowców, choć zabrzmi to okrutnie, przyczynili się do zatrzymania jednego kadru historii. Gdyby podjęto trud odbudowy miasta, kolejne stulecia odcisnęłyby swoje piętno niszcząc jego najstarsze relikty.

Pozyskali grant na badania

Podjęmowano wiele działań związanych z próbą zyskania środków na wykonanie badań obiektu. W 2013 r. projekt Barczewko/Alt Wartenburg zyskał dotację niemieckiego Ministerstwa Kultury i Mediów. Powołano zespół naukowy, w skład którego wchodzi archeolog mediewista prof. Felix Biermann, kierownik i koordynator projektu ze strony niemieckiego Uniwersytetu Jerzego Augusta w Getyndze, historyk sztuki prof. Christofér Hermann z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego, wybitny specjalista z zakresu średniowiecznej architektury Warmii i Mazur oraz archeolog dr Arkadiusz Koperkiewicz z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Gdańskiego, kierownik badań i koordynator projektu ze strony polskiej. W projekt Barczewko czynnie zaangażował się także obecny właściciel terenu pan Marek

Fot: Włodzimierz Zdaniuk

Dreżek oraz Gmina Barczewo. Dzięki temu łatwiejsze było pozyskanie takiego grantu. Naukowcy wykonali jesienią 2013 r. pierwszy etap prac tzw. badań nieinwazyjnych. Na terenie stanowiska wykonano serię analiz geologicznych (dr Piotr Szwarczewski, prof. Ewa Smolska z Uniwersytetu Warszawskiego), pomiary geodezyjne i zdjęcia lotnicze (dr Jerzy Miałdun z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego). Wykonano także serię badań geofizycznych wykonanych przez ekipę specjalizującą się w tego typu poszukiwaniach pod kierunkiem Piotra Wroneckiego, tę samą która badała średniowieczną Nieszawę. Wstępne wyniki prac są niezwykle obiecujące. Naukowcy zyskali pewność, że trafili na relikty precyzyjnie rozplanowanego założenia z rynkiem, rzędami budynków i ciągami komunikacyjnymi.

Są budynki, ceramika i monety

W sezonie letnim 2014 r. międzynarodowa grupa badawcza wykonała szczegółowe badania archeologiczne na wyznaczonych wcześniej obiektach. Znaleźli to, czego oczekiwali na podstawie źródeł historycznych. Odnaleźli m.in. pozostałości po dwóch budynkach tuż za bramą wjazdową, a w centralnej części wykop, gdzie znajdował się główny budynek w tej osadzie, czyli ratusz, kościół albo założenie obronne, czyli zamek. Budynki mają wymiary 4x4 metry u podstawy; są zaplanowane i wykonane w identyczny sposób, z wejściami do piwnic. Zbudowane były z drewna i gliny, a piwnice miały kamienne fundamenty. Znalezione także sporo zabytków, np. ceramikę - tak zwaną siwą, toczoną na kole, inną od tej, którą wytwarzali lokalni Prusowie. Natrafili też na ozdoby z brązu, sprzączki od pasów, ostrogi, przęśliki tkackie, kłódkę, klucz gotycki, bełty i groty kusz, a także jednostronnie bite monety. To właśnie monety pozwalają archeologom na określenie datowania osady.

Niewiele takich stanowisk

Wydaje się, że projekt taki może być niezwykle ciekawy i inspirujący. Stanowisk tego typu jak grodzisko w Barczewku jest niewiele. Gmina Barczewo ściśle współpracuje z naukowcami, którzy przeprowadzają badania. Przy tej okazji władze gminy Barczewo, Wojewódzki Konserwator Zabytków i zespół naukowców apelują do mieszkańców, aby zwracali uwagę na proceder nielegalnego niszczenia stanowisk archeologicznych z użyciem detektorów metali. Pragniemy szczególnie prosić mieszkańców Barczewka i okolic, członków Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Poszukiwaczy Zabytków z tych terenów o oddolną inicjatywę ochrony tego miejsca, o reakcję i zgłaszanie przypadków pojawiania się grup tzw. detektorystów i poszukiwaczy skarbów w rejonie stanowiska. Pod ziemią nie ma złota. Największym skarbem naszego regionu jest jego wyjątkowa przeszłość i wielowiekowe dziedzictwo kulturowe, którego nie mamy prawa niszczyć, a zachowane przyniesie nam i naszym następcom więcej korzyści. Teren wokół grodziska wraz z zachowanymi pozostałościami młyna stanowi niepowtarzalny i oryginalny krajobraz kulturowy, który w całości winien być za wszelką cenę chroniony.



Na stanowisku archeologicznym znaleziono też ceramikę, ale inną niż ta wytwarzana przez lokalnych Prusów

Biegi przełajowe Droszewo 2014



Fot: Archiwum organizatora

Biegi jako najtańsza i najatrakcyjniejsza forma rekreacji

Pierwszą dużą imprezą o zasięgu wojewódzkim w ramach Szkolnego Związku Sportowego będą XXI Warmińskie Biegi Przełajowe „Droszewo” 2014, które odbędą się 20 września. To ważny element projektu „Sportowy Powiat Olsztyński”. To naprawdę świetna plenerowa impreza, do której można się zgłosić do 15 września. Wydarzenie biegowe w Droszewie ma kilka celów m.in. popularyzacja biegów jako najtańszej i najatrakcyjniejszej formy rekreacji, inauguracja sportowego roku szkolnego, wyłonienie najlepszych biegaczy województwa warmińsko-mazurskiego, wyłonienie reprezentacji powiatu olsztyńskiego – ziemskiego na wojewódzkie indywidualne biegi przełajowe uczniów Gimnazjów (Mistrzostwa Powiatu) na Mistrzostwa Województwa WM SZS, czy samorealizacja dzieci i młodzieży poprzez sport. Organizatorami i współorganizatorami imprezy są: Warmińsko – Mazurski Szkolny Związek Sportowy, Warmińsko – Mazurskie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe, Starostwo Powiatowe w Olsztynie, Urząd Miejski w Biskupcu, Rada M – G Zrzeszenia LZS w Biskupcu, Biskupińska SZS w Biskupcu, Sołectwo i LZS Droszewo, Biskupińska Federacja Sportu. Zawody odbędą się w dniu 20 września o godz. 10 w Droszewie (Gmina Biskupiec) na boisku i w jego okolicach. W zawodach mają prawo startu uczniowie Szkół Podstawowych i Gimnazjów, dopuszczeni przez lekarzy szkolnych do zajęć wychowania fizycznego. Zgłoszenia pisemnie, pocztą elektroniczną do dnia 15 09 2014r., (adres: ZS Czerwonka, 11-300 Biskupiec, z dopiskiem „XXI Warmińskie Biegi Przełajowe - Droszewo 2014”), e-mail: bfs.biskupiec@o2.pl Ze względów organizacyjnych proszę podać przypuszczalną ilość zawodników i zawodniczek w poszczególnych kategoriach.

W zawodach prowadzona będzie klasyfikacja indywidualna i zespołowa. Klasyfikacja indywidualna w następujących kategoriach wiekowych:

- I – dzw. Roczniak 2004 i młodsze (kl. IV SP) – dystans ok. 500 m.
- II – chł. Roczniak 2004 i młodszy - dystans ok. 600 m.
- III – dzw. Roczniak 2003 (kl. V SP) – dystans ok. 600 m.
- IV – chł. Roczniak 2003 - dystans ok. 800 m.
- V – dzw. Roczniak 2002 (kl. VI SP) - dystans ok. 800 m.
- VI – chł. Roczniak 2002 - dystans ok. 1000 m.
- VII - Bieg Przyjaźni VIP, Trenerów i Nauczycieli - dystans ok. 300 m.
- VIII – dzw. Roczniak 2001 – (I Gimn) - dystans ok. 1000 m.
- IX – chł. Roczniak 2001 - dystans ok. 1500 m.
- X – dzw. Roczniak 1999 – 2000 (II-III Gimn) - dystans ok. 1000 m.
- XI – chł. Roczniak 1999 – 2000 - dystans ok. 2000 m.

Do klasyfikacji zespołowej (osobno dla SP i Gimnazjów) zaliczane będą wyniki zawodników z każdej szkoły w każdej kategorii wiekowej. Zawodnicy w każdej kategorii wiekowej za zajęcie miejsca I – III otrzymują medale. Za zajęcie miejsc I – X – dyplomy i ewentualnie nagrody rzeczowe. W klasyfikacji zespołowej za zajęcie miejsc od I do VI Szkoły otrzymują dyplomy i puchary, za dalsze miejsca – dyplomy. Organizatorzy dopuszczają możliwość (w zależności od możliwości finansowych) rozdania większej ilości pucharów i nagród rzeczowych. Organizator zapewnia posiłek wszystkim zawodnikom, opiekunom i kierownikom.

Udział w zawodach jest bezpłatny, koszty dojazdu ponoszą jednostki delegujące. Wszelkie informacje o zawodach uzyskać można telefonicznie pod numerem: 0 607 21 30 29. **Red.**

Kolarze jeździli wokół Jeziora Luterskiego już po raz 29!
Konkurencja była bardzo mocna

W dniach 9-10 sierpnia odbyła się największa i najważniejsza impreza kolarska w regionie, czyli 29. Międzynarodowy Wyścig Kolarski Dookoła Jeziora Luterskiego o Puchar Warmii. Na linii startu stawili się cykliści od żaków po grupę elita zarówno z Warmii i Mazur, jak i spoza regionu, a nawet z zagranicy. Walczyli w dwóch etapach: jeździe na czas i wyścigu wspólnym.

Dariusz Marchlewski

ipr@powiat-olsztynski.pl

Dwuetapowy 29. Międzynarodowy Wyścig Kolarski dookoła Jeziora Luterskiego o Puchar Warmii stał się w ostatnich latach najważniejszą imprezą cyklistów w regionie. Etapy są jednocześnie mistrzostwami okręgu w jeździe indywidualnej na czas i ze startu wspólnego. Reprezentanci Warmii i Mazur walczyli więc w ten weekend o podwójną stawkę. Trzeba przyznać, że jak nasze warunki zjawilo się sporo kolarzy spoza województwa i gości z Kaliningradu.

Marta wygrała czasówkę

I okazali się oni wymagającymi przeciwnikami, bowiem jedyną zawodniczką, która wygrała czasówkę w klasyfikacji Pucharu Warmii była Marta Jaskulska z Biskupca. Wygrał też Aleksandr Fadiejew, który ma licencję WMKS Olsztyn, ale przecież nie jest mieszkańcem naszego regionu. Natomiast wśród triumfatorów czasówki znaleźli się kolarze, związani z wojewód-



Fot: Dariusz Marchlewski

Międzynarodowy Wyścig Kolarski dookoła Jeziora Luterskiego o Puchar Warmii stał się w ostatnich latach najważniejszą imprezą cyklistów w regionie. Powiat Olsztyński od lat wspiera wydarzenie finansowo.

twem, ale reprezentujący inne kluby m.in. Zuzanna Skubaja, Sandra Czaplicka czy Adrian Mrówka. Mistrzami okręgu w jeździe indywidualnej na czas zostali: w kategorii żak: Filip Rabizio (Bartoszyce) i Julia Nowosielska (Bartoszyce), w kategorii młodzik: Marta Jaskulska (Warmia Biskupiec) i Dawid Łysak (Warmia Biskupiec), w kategorii juniorów młodszych: Natalia Zysk (MSR Mrągowo) i Dawid Burczak (Warmia Biskupiec), w kategorii juniorów: Klaudia Kmiołek (Warmia Biskupiec) i Mateusz Pachucki (Warmia Biskupiec) w kategorii elita: Aleksander Fadiejew (WMKS Olsztyn)

Nieosiągalni konkurenci

W niedzielę (10 sierpnia) odbyły się wyścigi ze startu wspólnego. Sytuacja niewiele się zmieniła. Nasi walczyli ambitnie, ale konkurenci w większości przypadków okazali się nieosiągalni. W klasyfikacji generalnej Pucharu Warmii z kolarzy naszego okręgu zwyciężyli: Marta Jaskulska

(Warmia Biskupiec) i Paweł Skrzyszewski (WMKS Olsztyn). Wygrała też młodzież rodem z Warmii i Mazur, o której już wspominaliśmy przy okazji czasówki. Klasyfikację drużynową wygrali reprezentanci Kaliningradu przed WMKS Olsztyn i Stałą Grudziądz. Mistrzami okręgu w wyścigu ze startu wspólnego zostali: żak: Bartosz Nalepa (MSR Mrągowo) i Julia Nowosielska (Bartoszyce), kat. młodzik: Dawid Łysak i Marta Jaskulska (oboje Warmia Biskupiec), kat. junior młodszy: Paweł Kostrubski (Warmia Biskupiec) i Natalia Zysk (MSR Mrągowo), kat. junior: Mateusz Pachucki (Warmia Biskupiec), Klaudia Kmiołek (Warmia Biskupiec), kat. elita: Paweł Skrzyszewski (WMKS Olsztyn).

Organizatorami wyścigu byli: Powiat Olsztyński, Urząd Gminy w Kolnie, Warmińsko-Mazurskie Zrzeszenie LZS, Warmińsko-Mazurska Federacja Sportu, LKK w Biskupcu.

Warcabistka z Jezioran siódma na 38. Mistrzostwach Polski Kobiet
Dzielna postawa Zuzanny

Czterogwiazdkowy Hotel „Delfin” w Dąbkach (woj. zachodniopomorskie) w dniach 15-20 sierpnia gościł uczestniczki 38. Mistrzostw Polski Kobiet w warcabach. UKS SW Jeziorany reprezentowała tylko jedna zawodniczka Zuzanna Suchocka (16 lat), która w blitzu zajęła dziesiąte miejsce, natomiast w turnieju na klasycznym dystansie wywalczyła siódma lokatę.

Podczas imprezy zaplanowano rozegranie 4 turniejów: MPK w blitzu (gra na 5 min), MPK na długi czas (1h 20min + 1 min za każdy wykonany ruch na jedną zawodniczkę), Drużynowe Mistrzostwa Polski Kobiet (3 osoby w drużynie) w blitzu i DMPK na długi czas. W rywalizacji zespołowej jeziorański klub nie startował. Występ Zuzanny wśród najlepszych zawodniczek w kraju jest nie tylko świet-



Fot: Archiwum klubu

Udany występ w wykonaniu zawodniczki z Jezioran napawa optymizmem co do wyboru kadry Polski na Młodzieżowe Mistrzostwa Świata

nym sprawdzianem swoich umiejętności, ale również okazją do powołania jej na Młodzieżowe Mistrzostwa Świata w warcabach 100-półowych które zaplanowane są na 16-22.12.2014 również w Dąbkach. W blitzu Zuzanna Suchocka zajęła ostatecznie 10 miejsce i zdobyła 11 punktów. Złoto Natalia Sadowska - 16 punktów (Mazovia Mińsk Mazowiecki). Z kolei w MPK na klasycznym dystansie Zuzanna zajęła dobre siódme miejsce. Najlepsza

ponownie okazała się Natalia Sadowska z 11 punktami. Udany występ w wykonaniu zawodniczki z Jezioran napawa optymizmem co do wyboru kadry Polski na Młodzieżowe Mistrzostwa Świata. Siódme miejsce 16-letniej zawodniczki w seniorskich MPK daje potężną kartę przetargową, aby znalazła się w kadrze, ale na stuprocentowe potwierdzenie trzeba będzie jeszcze poczekać.

Red.